

**Sygn. akt II Cz 409/13**

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy  
w składzie następującym:

Przewodniczący: SO Grażyna Kobus

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2013 r. w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

zażalenia powódki E. S.

na pkt. III postanowienia Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 28 marca 2013 r. , sygn. akt. IC 404/13

w części oddalającej wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych

w sprawie przeciwko Bankowi (...) S.A z siedzibą w K.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

**p o s t a n a w i a:**

oddalić zażalenie.

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Wałbrzychu zwolnił powódkę od opłaty od pozwu ponad kwotę 800 zł a dalej idący wniosek powódki, którym domagała się zwolnienia od kosztów sądowych w rozpoznawanej sprawie oddalił (pkt III), wskazując, że wynagrodzenie powódki, która prowadzi wspólne gospodarstwo ze swoim mężem nie jest małe, a z oświadczenia o stanie majątkowym wynika, że wraz z mężem uzyskują łącznie dochód w kwocie 4400 zł. miesięcznie. Oznacza to, że powódki nie można uznać za osobę ubogą, która ze względu na swoją trudną sytuację nie jest w stanie uiścić żadnych kosztów związanych z procesem i mogłaby liczyć w tym zakresie na całkowitą pomoc Państwa. Ponadto Sąd wskazał, że wprawdzie z oświadczenia wynika, że łączne wydatki powódki i jej męża wynoszą 3670 zł, to jednak znaczną część tych wydatków stanowią raty kredytów, a fakt ich spłacania nie może stanowić pierwszeństwa przed opłatami należnymi Skarbowi Państwa i brak jest podstaw do ich wydatkowania w całości ze środków budżetu Państwa. W ocenie Sądu powódka może uzyskać zwolnienie od kosztów sądowych w części obejmującej opłatę od pozwu ponad kwotę 800 złotych i w tej części wniosek uwzględnił. Ponadto miał Sąd na uwadze, iż powódka złożyła wniosek o biegłego sądowego z czym niewątpliwie będą wiązać się koszty w postępowaniu. Konieczność poniesienia tych kosztów w toku procesu nie przemawia jednak, zdaniem Sądu, aby zakres zwolnienia obejmował większą część kosztów, niż wskazano w pkt II postanowienia.

W zażaleniu powódka wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt II i uwzględnienia jej wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła:

- obrazę przepisu art. 102 u.k.s.c. poprzez oddalenie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w sytuacji kiedy z treści oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania wynika niezbitcie, iż powódka nie

jest w stanie uiścić kosztów sądowych bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania swojej rodziny, ponieważ nie mogła przygotować się finansowo do wszczęcia postępowania sądowego albowiem zaledwie kilka dni przed wniesieniem powództwa powzięła wiadomość o tym, że była ofiarą oszustwa kredytowego.

Zażalenie podlegało oddaleniu.

Regułą w postępowaniu cywilnym jest, obowiązek ponoszenia kosztów sądowych przez strony, zaś instytucja zwolnienia od kosztów sądowych jest wyjątkiem od tejże reguły stanowiąc szczególną formę pomocy Państwa dla osób, które z uwagi na trudną sytuację finansową nie mogą tych kosztów uiścić, bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania, a niezbędna jest natychmiastowa ochrona prawna. Osoba ubiegająca się o taką pomoc winna jednakże czynić oszczędności we własnych wydatkach i dopiero gdy nie jest to możliwe, ubiegać się o pomoc Państwa.

Jak wynika z oświadczenia o stanie majątkowym powódka wraz z mężem, z którym prowadzi wspólne gospodarstwo domowe, uzyskuje wynagrodzenie w łącznej wysokości 4400 złotych miesięcznie a jej miesięcznie wydatki wynoszą 3670 zł, z czego znaczną część tej kwoty stanowią raty kredytów ( 2520 zł) .

Jednakże koszty sądowe nie ustępują innym bieżącym wydatkom, a brak w danym momencie środków na pokrycie tych kosztów nie uzasadnia uwzględnienia wniosku o zwolnienie od kosztów. Jak wynika bowiem z art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. nr 90 poz. 594 ze zm) koszty sądowe wyprzedzają jedynie koszty utrzymania koniecznego dla strony i rodziny. Nie ma żadnych podstaw do przyjmowania, że inne zobowiązania takie jak np. konieczność spłaty kredytów czy innych zobowiązań, mają pierwszeństwo przed kosztami sądowymi.

Należy zaś zauważyć, że powódka dowiedziała się o wszczęciu przeciwko niej postępowania egzekucyjnego w styczniu 2013 r., a w dniu 12 marca 2013 r. wniosła powództwo przeciwegzekucyjne. Mogła zatem od tego czasu przygotować się finansowo do prowadzenia procesu, czyniąc oszczędności, bądź poprzez zaciągnięcie pożyczki (800 zł), którą spłaci w niewielkich ratach.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego postanowienia i oddalił zażalenie z mocy art. 385 kpc w zw. z art. . 397§2 kpc.